

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 lipca 2020 roku, sygn. akt I C 2344/18 w sprawie z powództwa P. D. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę, Sąd Rejonowy W Zgierzu :

1. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz P. D. kwotę 7.102,92 złote wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 listopada 2017 roku do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz P. D. kwotę 1.296,65 złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu;
4. nakazał zwrócić Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 75,03 złotych tytułem nadpłaconych wydatków uiszczonych w dniu 21 listopada 2018 roku zaksięgowanych pod pozycją 500039024935.

Apelację od opisanego orzeczenia wniosła strona pozwana, zaskarżając wyrok w części, to jest w zakresie pkt. 1. wyroku - co do kwoty 5.113,61 zł (to jest ponad zasądzone 1.989,31 zł) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 25 listopada 2017 r. do dnia zapłaty oraz pkt 3. w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu skarżący zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego mających wpływ na rozstrzygnięcie, to jest art. 233 § 1 k.p.c., 278 § 1 k.p.c., 286 k.p.c. oraz (...) k.p.c. poprzez błędną ocenę, wykraczającą poza ramy oceny swobodnej, dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego i uznanie jej za rzetelną, co skutkowało oddaleniem wniosku pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego, podczas gdy sporządzona przez biegłego opinia nieprawidłowo nie uwzględnia wzrostu wartości pojazdu po naprawie wobec czego nie powinna ona stanowić podstawy rozstrzygnięcia;
2. naruszenie przepisów prawa procesowego mających wpływ na rozstrzygnięcie, to jest art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:
 - a. wybiórczą ocenę dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego i nienadanie odpowiedniej rangi wyliczeniu biegłego uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu uwzględniającego zastosowanie części zamiennych jakości O oraz Q oraz rabatów na części zamienne oraz materiał lakierniczy, co skutkowało oparciem rozstrzygnięcia na wyliczeniu uwzględniającym jedynie oryginalne części zamienne bez uwzględnienia rabatów oferowanych przez pozwaną rabatów oraz części zamiennych jakości Q;
 - b. wybiórczą ocenę dowodu z zeznań świadka D. D. i nienadanie odpowiedniej rangi zeznaniom świadka w zakresie w jakim świadek zeznał, iż pojazd naprawił przywracając stan pojazdu do stanu sprzed szkody, co skutkowało ustaleniem wysokości hipotetycznych kosztów naprawy a nie tych realnie poniesionych;
 - c. pominięcie okoliczności, że pojazd był już wcześniej naprawiany, co uzasadnia zastosowanie części zamiennych także innych niż oryginalne;
3. naruszenie przepisów prawa procesowego mających wpływ na rozstrzygnięcie, to jest art. 232 k.p.c. polegające na uznaniu iż pozwana nie wykazała:
 - a. kosztów naprawy pojazdu przy użyciu wyłącznie części oryginalnych z uwzględnieniem rabatów, gdyż wniosek dowodowy pozwanej obejmował wyliczenie kosztów naprawy z uwzględnieniem rabatów na części oraz na materiał lakierniczy oraz części nieoryginalnych, podczas gdy zgodnie z porozumieniami rabatowymi, rabat jest udzielany

wyłącznie na oryginalne części zamienne, a uwzględnienie części zamiennych innych niż oryginalne w kalkulacji naprawy nie ma związku z gwarantowanymi przez pozwaną rabatami;

b. wzrostu wartości pojazdu wskutek zastosowania w procesie naprawy części nowych w zamian za uszkodzone części (pokrywę bagażnika oraz tłumik), które posiadały wcześniejsze uszkodzenia niezwiązane ze szkodą, podczas gdy pozwana dokonała wyliczenia wzrostu wartości pojazdu po naprawie na kwotę 2 000 zł oraz wskazała uszkodzenia części niepozostające w związku ze szkodą w kalkulacji naprawy numer (...) z dnia 20 grudnia 2017 r. wobec czego nie można uznać tego twierdzenia za nieudowodnione;

4. naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 361 k.c. oraz 363 k.c. poprzez błędne zastosowanie skutkujące zasądzeniem odszkodowania w nadmiernej wysokości, co prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia powoda, podczas gdy celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy, pozwalający na przywrócenie stanu poprzedniego pojazdu uwzględniać winien w takiej sytuacji części zamienne jakości Q oraz możliwe do uzyskania rabaty na oryginalne części zamienne z logiem producenta pojazdu i materiał lakierniczy;

5. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 354 § 2 k.c. oraz w zw. z art. 826 § 1 k.c. oraz w zw. art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przez jego niezastosowanie i pominięcie przy określaniu uzasadnionych kosztów naprawy, że poszkodowany ma obowiązek współdziałać z ubezpieczycielem w wykonaniu zobowiązania i dążyć do minimalizacji szkody, a zatem skoro został poinformowany o możliwości nabycia części zamiennych z uwzględnieniem rabatów to powinien z takiej możliwości skorzystać. Skutkowało to błędnym przyjęciem, że uzasadnione koszty naprawy nie powinny uwzględniać gwarantowanych przez pozwaną rabatów na części zamienne oraz materiały lakiernicze.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę rozstrzygnięcia w zakresie zaskarżenia poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu w zakresie postępowania w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, stosownie do wyniku postępowania i zasady odpowiedzialności strony za wynik sprawy.

W odpowiedzi na apelację, powód wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej, nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja jest w części zasadna.

Wstępnie należy odnotować, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w przedmiocie procesu (art. 227 k.p.c.) nie są obarczone błędem i znajdują oparcie w materiale dowodowym zgromadzonym w toku postępowania. Sąd Okręgowy przyjmuje zatem wskazane ustalenia za własne.

Ustalenia te wymagały uzupełnienia poprzez wskazanie, że w pojeździe uszkodzonym w trakcie zdarzenia szkodzącego, dwa elementy w postaci tłumika i pokrywy bagażnika przed zdarzeniem posiadały ogniska korozji i uległy częściowemu zużyciu (dowód: załączone akta szkody – płyta - k. 17, wyjaśnienia do opinii biegłego – k. 98- 99).

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c., art. 286 k.p.c. oraz art. 235² k.p.c. okazał się częściowo zasadny.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów, według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Sąd Rejonowy ocenił opinię biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego jako rzetelną i pełną, odpowiadającą na pytania stron. Sąd odwoławczy nie ma zastrzeżeń co do przyjętego przez biegłego zakresu naprawy, stawek za roboczogodzinę czy wartości poszczególnych elementów. Jednakże nie sposób zgodzić się z biegłym, iż zasadnym było naprawienie pokrywy bagażnika i tłumika nowymi oryginalnymi częściami, jak zostało to wskazane

w opinii, nie biorąc w ogóle pod uwagę kwestii ich wyeksploatowania. Jak wskazuje strona pozwana, a czego nie neguje biegły, w chwili zaistnienia zdarzenia szkodzącego wskazane elementy nosiły oznaki zużycia w postaci ognisk korozji. Kierując się zasadami logiki i doświadczenia życiowego wskazać należy, że pojazd z elementami dotkniętymi korozją ma niższą wartość niż pojazd posiadający te elementy w stanie idealnym. W konsekwencji, skoro pojazd przed zdarzeniem wywołującym szkodę miał takie elementy, które następnie w wyniku naprawy pojazdu zostały wymienione na części nowe i oryginalne, wartość pojazdu wzrosła w stosunku do jego wartości sprzed szkody, a zatem wykroczyła poza zakres kosztów celowych i ekonomicznie uzasadnionych. Oczywistym jest, jak podaje biegły, że na rynku nie występują części nowe o obniżonej wartości tylko z tego powodu, że mają zastąpić inne, wcześniej uszkodzone albo zużyte, a żaden sprzedawca z tego względu nie obniży ceny oferowanych wyrobów. Jednakże należy pamiętać, że w myśl zasady, iż naprawienie szkody nie może prowadzić do wzbogacenia się poszkodowanego, a w konsekwencji nie może przewyższać szkody rzeczywiście poniesionej, w celu zapobiegania takim sytuacjom powszechnie stosuje się przy wycenie szkody korekty uwzględniające wcześniejsze uszkodzenia czy stopień zużycia elementów podlegających naprawie. W realiach niniejszej sprawy pozwany wykazał, iż dwa elementy podlegające naprawie były częściowo zużyte przed zaistnieniem zdarzenia, tymczasem biegły w wycenie uwzględnił koszt wymiany tych elementów na nowe, oryginalne części, w żaden sposób nie odnosząc się do kwestii ich zużycia, a w konsekwencji wycena szkody była zawyżona. Skoro bowiem pokrywa bagażnika i tłumik były uszkodzone bądź zużyte przed szkodą, ich naprawa częściami nowymi i oryginalnymi zwiększyłaby wartość pojazdu. Tymczasem biegły zdaje się nie zauważać wskazanego problemu, bo choć wskazuje, że zużycie elementów pojazdu ma z pewnością przełożenie na wartość rynkową auta, nie dostrzega zależności pomiędzy wartością pojazdu, kosztami naprawy, a wartością szkody.

Wobec wyżej wskazanej argumentacji należało przyjąć, że formułowany przez skarżącego zarzut w tym zakresie jest częściowo zasadny.

W konsekwencji należy wskazać, że częściowo zasadnym jawi się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. polegający na pominięciu przez Sąd Rejonowy okoliczności, że pojazd był już wcześniej naprawiany, co uzasadnia zastosowanie części zamiennych także innych niż oryginalne. Zgodzić należy się z apelowującym, że wcześniejsza naprawa pojazdu bądź zużycie jego elementów jest okolicznością istotną z punktu widzenia określenia wartości szkody, o czym wyczerpująco napisano powyżej, jednakże wbrew przekonaniu pozwanego, taka okoliczność nie uzasadnia zastosowania części zamiennych inne niż oryginalne. Skoro bowiem wcześniej naprawiany bądź zużyty element stanowi część oryginalną, nie ma uzasadnienia dla zastępowania go częścią zamienną inną niż oryginalna, choćw takim przypadku należy uwzględnić korektę z tytułu wcześniejszej naprawy bądź zużycia.

Wyżej poczynione uwagi doprowadziły Sąd Okręgowy do przekonania o częściowej zasadności zarzutu naruszenia art. 232 k.p.c., polegającego na uznaniu, iż pozwany nie wykazał wzrostu wartości pojazdu wskutek zastosowania w procesie naprawy części nowych w zamian za uszkodzone części (pokrywę bagażnika oraz tłumik), które posiadały wcześniejsze uszkodzenia niezwiązane ze szkodą, podczas gdy pozwana dokonała wycień wzrostu wartości pojazdu po naprawie na kwotę 2000 zł. Twierdzenie w tym zakresie należy uznać za udowodnione. Biegły nie zakwestionował, iż wskazywane przez pozwanego elementy posiadały ogniska korozji, stwierdził też, że takie uszkodzenia z pewnością mają przełożenie na wartość rynkową auta. Tym samym uzasadnionym jest twierdzenie pozwanego, iż po wymianie tych części na nowe i oryginalne, wartość naprawionego pojazdu wzrośnie. Mając na uwadze, iż biegły nie dokonał stosownych wycień w tym zakresie, zasadnym jest przyjęcie wycień pozwanego, który wskazał, że wartość pojazdu wzrosła o 2.000 złotych, co nie było kwestionowane przez stronę powodową.

Konsekwencją zasadności wyżej wskazanych zarzutów była zmiana zaskarżonego orzeczenia. Mając na uwadze, iż wyliczona przez biegłego wartość szkody została zawyżona o 2.000 złotych, zasądzoną przez Sąd Rejonowy kwotę 7.102,92 zł należało obniżyć do kwoty 5.102,92 zł.

Apelacja w pozostałym zakresie okazała się bezzasadna. Wskazane przez pozwanego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 361 k.c. oraz art. 363 k.c., a także art. 354 § 2 k.c., art. 826 § 1 k.c. w zw. z art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, w swojej istocie sprowadzają się do kwestii nieuwzględnienia przez Sąd I instancji przy obliczaniu

wartości szkody rabatów oferowanych powodowi przez pozwanego. Zdaniem skarżącego, pozwany stworzył powodowi wszelkie warunki do minimalizacji szkody, zatem powód w myśl zasady współdziałania stron przy wykonaniu zobowiązania winien skorzystać z rabatów oferowanych przez pozwanego.

Sąd Odwoławczy, podobnie jak Sąd I instancji, nie zgadza się ze stanowiskiem, iż należne powodowi odszkodowanie powinno uwzględniać rabat na części zamienne i materiały lakiernicze oferowany przez pozwanego. W orzecznictwie jednolicie przyjmowane jest, że obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy i czy w ogóle zamierza naprawić. Roszczenie takie należy obliczać na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych kosztów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów materiału i robocizny według cen z daty ich ustalenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, uchwała SN z dnia 22 kwietnia 1997 r., III CZP 14/97, wyrok SN z dnia 20 lutego 2002r. V CKN 908/00, uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003r., IV CKN 387/01, LEX nr 141410). Szkodą poniesioną przez poszkodowanego jest sam fakt pogorszenia stanu należącego do niego pojazdu, a wysokość szkody uzależniona jest jedynie od ekonomicznie uzasadnionych kosztów jego naprawy bez względu na to, czy naprawa ta w ogóle nastąpiła lub ma nastąpić. Szkodą nie jest poniesiony przez poszkodowanego wydatek na naprawę pojazdu, lecz szacunkowa wysokość tych wydatków, bowiem żadne przepisy prawa nie nakładają na poszkodowanego obowiązku naprawienia uszkodzonego pojazdu. W związku z powyższym w przypadku podjęcia decyzji o wyborze sposobu naprawienia szkody poprzez wypłatę kwoty odszkodowania na rachunek poszkodowanego jako miarodajne koszty naprawy pojazdu powinny być brane pod uwagę obiektywne i uśrednione koszty części na rynku, nie zaś koszty proponowane przez podmiot wskazany przez zakład ubezpieczeń. Poszkodowany nie ma bowiem obowiązku dokonywać zakupu części lub przeprowadzać naprawy pojazdu we wskazanym warsztacie naprawczym, a do tego w konsekwencji sprowadza się argumentacja ubezpieczyciela, dowodzącego, że określone części zamienne można zakupić w cenie odpowiednio niższej we wskazanym indywidualnie podmiocie. Poszkodowany ma prawo do tego, aby za ustaloną kwotę odszkodowania móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym, zaś rabaty nie są elementami powszechnie obowiązujących cen na rynku części zamiennych. Jeżeli w procesie wyceny wysokości szkody przyjmuje się czynniki niewystępujące na rynku lub też występujące sporadycznie, to należy uznać, że nie jest to obiektywna wycena kosztów naprawy pojazdu. W ocenie Sądu Okręgowego brak podstaw do przypisania powodowi nielojalnego postępowania, naruszającego obowiązujące go, jako wierzyciela, na podstawie art. 354 k.c., wymogi współpracy z dłużnikiem przy wykonywaniu zobowiązania. Obowiązkiem poszkodowanego jest podejmowanie działań zmierzających do zminimalizowania szkody. Brak z jego strony takiego działania nie może zwiększać obowiązku odszkodowawczego osoby zobowiązanej do naprawienia szkody (wyrok SN z dnia 20 grudnia 2006r. IV CSK 299/06.; z dnia 14 lutego 2002, V CKN 745/00). Obowiązek minimalizacji skutków szkody musi być jednak utrzymany i stosowany w rozsądnych granicach i nie powinien być wykorzystywany do nakłaniania poszkodowanego by zrezygnował z realizacji przysługujących mu praw podmiotowych. Ubezpieczyciel nie ma prawa do narzucania poszkodowanemu warsztatu, w którym ma zostać dokonana naprawa pojazdu, a także stawek za prace naprawcze, czy rodzaju części zamiennych.

Zarzut naruszania art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wybiórczą ocenę dowodu z zeznań świadka D. D. i nienadanie odpowiedniej rangi zeznaniom świadka w zakresie, w jakim świadek zeznał, iż pojazd naprawił przywracając stan pojazdu do stanu sprzed szkody, co skutkowało ustaleniem wysokości hipotetycznych kosztów naprawy, a nie tych realnie poniesionych, nie zasługuje na aprobatę.

Sąd Okręgowy w niniejszym składzie stoi na stanowisku, iż poszkodowani, którzy naprawili pojazd po szkodzie i którzy naprawy nie dokonali oraz poszkodowani, którzy po szkodzie częściowej zbyli pojazd, czy też pozostawili go w swojej dyspozycji, nie mogą być odmiennie traktowani. Decyzja, czy poszkodowany naprawi pojazd, a w konsekwencji w jakim zakresie, jakim sposobem i jakim kosztem, należy do poszkodowanego. Niezależnie od tej decyzji, na pozwanym ciąży obowiązek wypłaty odszkodowania w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Skoro zatem w przypadku poszkodowanych, którzy pojazdu nie naprawili, wysokość szkody ustala się na podstawie hipotetycznych kosztów naprawy, nie ma podstaw by

w przypadku poszkodowanych, którzy zdecydowali się na naprawę, brać pod uwagę inny sposób wyliczenia wysokości szkody.

Podsumowując powyższy wywód stwierdzić należy, iż wywiedziona przez pozwanego apelacja była zasadna w części, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w opisanym wyżej zakresie. W pozostałej części apelacja pozwanego nie zawierała zarzutów, mogących podważyć rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, w związku z czym, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c..

Konsekwencją merytorycznej zmiany orzeczenia Sądu I instancji jest zmiana zawartego w nim rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania. Na koszty postępowania w kwocie 4.699 zł po stronie powoda złożyły się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 582 zł, wynagrodzenie pełnomocnika powoda w kwocie 3600 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 z późn. zm.), opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, zaliczka na poczet opinii biegłego w kwocie 500 zł. Na koszty postępowania w kwocie 4.024,97 zł po stronie pozwanego złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w kwocie 3600 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265), zaliczka na poczet opinii biegłego w kwocie 424,97 zł. O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Mając na uwadze, że powód przegrał sprawę w 56,13%, powinien ponieść koszty postępowania w kwocie 4.896,76 zł, a skoro poniósł koszty w wysokości 4.699 zł, należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 197,77 zł tytułem zwrotu części kosztów postępowania.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. znosząc je wzajemnie pomiędzy stronami. Pozwany poniósł koszty w kwocie 1 300 zł (opłata od apelacji -400 zł + wynagrodzenie pełnomocnika procesowego – 900 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265). Powód poniósł koszty w wysokości 900 zł, odpowiadające wynagrodzeniu pełnomocnika procesowego, ustalone na podstawie § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 z późn. zm.). Łącznie koszty wyniosły 2 200 zł. Apelujący pozwany wygrał sprawę w 39,10 %, a zatem obciążają go koszty w kwocie 1 339,80 zł, zaś powoda w kwocie 860,20 zł. W tym stanie rzeczy, skoro żadna ze stron nie uległa w przeważającej części swego żądania, a koszty poniesione przez obie strony były bardzo zbliżone, podstawą ich rozstrzygnięcia uczyniono art. 100 k.p.c.